

Spotkanie ze Sławkiem Gortychem

W sobotę 14 czerwca 2025 roku miało miejsce spotkanie z autorem poczytnych kryminałów z cyklu *Schronisko, które...* Tym razem pretekstem do przyjazdu Sławka Gortycha do Muzeum Carla i Gerharta Hauptmannów w Szklarskiej Porębie było ukazanie się na rynku czytelniczym kolejnego, już czwartego tomu pt. *Schronisko*, które zostało zapomniane.

O tym jaką popularnością cieszy się ów cykl świadczy fakt, że po ukazaniu się ogłoszenia o planowanym spotkaniu w ciągu kilku godzin liczba chętnych do wzięcia w nim udziału przekroczyła kilkukrotnie ilość oferowanych miejsc.



Foto: Krzysztof Tęcza

Przybywający na spotkanie swoją wizytę zaczynali od nabycia nowego tomu opowieści kryminalnej, który właśnie trafił do sklepiku muzealnego. Większość z nich nie miała jeszcze okazji do przeczytania nowego wydawnictwa jednak z góry byli nastawieni, że warto go nabyć. Uważali, iż zawarta w nim akcja będzie równie interesująca jak w poprzednich częściach. Ci, którzy nabyli książkę wcześniej twierdzili, że z całą powagą mogą stwierdzić, iż nie zawiedli się w swoich oczekiwaniach. Dlatego gdy tylko przybył Sławek Gortych ustawiła się do niego długa kolejka chętnych do otrzymania dedykacji i podpisu autora w swoich egzemplarzach książki.

Po tych niezwykle miłych chwilach udaliśmy się na spacer po Szklarskiej Porębie śladami miejsc opisanych przez autora w jego książkach. Odwiedziliśmy m.in. stację kolejową Szklarska Poręba Średnia, podeszliśmy pod dom Marty Hauptmann „Polny Krzew”, dotarliśmy na Złoty Widok i w końcu na zabytkowy cmentarz ewangelicki, na którym pochowano Carla Hauptmanna.

Sławek Gortych dał się poznać z lekkości opowiadania o bohaterach swoich książek, jak i miejscach czy zdarzeniach wykorzystanych do stworzenia trzymającego czytelnika w napięciu od pierwszej aż po ostatnią stronę lektury. Podczas spaceru autor po odczytaniu niektórych fragmentów swoich książek wyjaśniał dlaczego akurat ten fragment umieścił w tym a nie innym obiekcie i skąd w ogóle wzięł pomysł na taką scenę. Oczywiście odnosił się nie tylko do swoich literackich wizji

ale także do autentycznych wydarzeń historycznych, które były zaczątkiem powstania jego sposobu ich przedstawienia.



Foto: Krzysztof Tęcza

Sławek Gortych w bardzo ciekawy sposób przybliżył nam wiele wydarzeń z życia Carla i Gerharta Hauptmannów oraz ich żon, które tak jak bracia były rodzeństwem. Opowiedział o prawdziwej miłości jaką obdarzyła Carla Marta. O tym jak docierając do kresu swojego ziemskiego pobytu połączyła się ponownie ze swoim mężem. O tym co spowodowało, że Hauptmannowie zakochali się w Górach Olbrzymich i postanowili dalsze swoje życie związać z tym pięknym terenem.

Muszę przyznać, że uczestnicy spaceru, którzy przybyli z całego kraju byli zadowoleni z uczestnictwa w nim i nawet po jego zakończeniu żywo dyskutowali o tym co usłyszeli od Sławka jak i o nowym tomie Schroniska. Widać, że byli usatysfakcjonowani. Ja również byłem zadowolony, że zamykając wycieczkę nie zgubiłem żadnego z jej uczestników.

Dodam tylko, że ci którzy nie „załapali” się na czerwcowe spotkanie ze Sławkiem Gortychem będą mieli okazję uczestniczyć w następnym, na które zapraszamy do muzeum już w sierpniu.

Krzysztof Tęcza